

II

1968

1968

2

-1-



Investycjonista restawca w

Rozoplawska Maria komendantka plutonu
wiek lat 20.5 lat.

Zostałam wyniesiona z Wilna dnia 14 czerwca 1941 r.
z ojcem i matką.

Do aresztu przyjechałam w Altajskim kraju
Barnaulska obłast. Pracowałam z początku w cegielni
a później w sołchozie (prace polowe). Warunki były
syrtyki. Pracowało się od rana do wieczora, a
wynagrodzenie było b. niskie. Dyszaruło mi opłacen
porcji dziennej chleba (500g dla procysego) i
zupy na obiad. Miankowaliśmy o 10 osób w izbie
spaliliśmy się podłódze. Opieka lekarska

resawlnie była, ale nie uleciało się
na podtrzymaniu folakow przy rdrowiu.
Leciono nieprawdy wtedy, gdy ktoś był chorey
nie choroby wskazyw i groziło niebezpieczeństwo
lubowia miyscowej z pracy zwalniając, gdy się

miało wysoka gęstość. Zdecydowanie było
 przeważała ludźmi inteligentni katolicy ułożyli
 procent rydów. W tej samej stoczni były dobre
 życie kulturalne nie istniało. Zgromadzenie z krajem
 nie mieliśmy żadnej. Po amnestji kościół posiadał
 ka wyjechał do Kirgistanu Dżambulka obł.
 Droga trwała do połowy grudnia. Kolejnością
 je w okropnych warunkach higienicznych do i
 w 9 Godni. Panowały epidemie tyfusu, odry, choroba
 Wanki w kotłowni były też i żółty. Pracownicy
 dostawali 400g mięsa i więcej. Kupić coś było o.
 trudno. Niepracujący dostawali 200g. mięsa. Odwiedzanie
 były bez. skier. 6. inne trudno było o opat.
 panowały choroby. Umieść dość dużo osób
 wzdany innymi rod. Bojarowiczi.
 w 1968 w piśmie marca wyjechał do
 Przewodzą gołui wstąpił (cała rodzina)
 przenieść do wojska.